

# KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 7.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Kliencję, że

## KANTOR WYMIANY PIENIĘDZY

został otwarty w dniu 26 b. m. w sobotę

— — — przy ul. 3 Maja Nr. 6 vis-à-vis Kościółka Kolejowego — — —

Z poważaniem A. OCHOCKI.

## Na przelomie.

Podczas toczonej wojny, a nawet bodaj że jednocześnie z jej wybuchem Europa zrobiła nadzwyczajne odkrycie — znalazła Polskę. Okazało się czarno na białym, iż mechaniczne, szablonoformalistyczne związanie Polski z granicami państw, oznaczonymi na mapie, wzięło „w łeb” najkompletniej. Wszelkie dawne zestawienia, teorie, nie wytrzymały próby ogniowej — wiązadła pękły i to przede wszystkim tam, gdzie może najbardziej chodziło o ich wytrzymałość. Słowem, na horyzoncie europejskim stanęła Polska, mimo i wbrew swemu pochwianianiu, wbrew usilnym staraniom w ciągu lat dziesiątków potężnej dyplomacji, by ją całkowicie wymazać z historii, wbrew niezwykle rozwiniętej produkcji kłamstw dyplomatycznych, intryg tajemnych itp.

Polityka i dyplomacja, które przeceniały zawsze potęgę i trwałość państwa, a nie doceniały potęgi i trwałości narodu, dojrzały ją może najlepiej w chwili niezwyklego wydarzenia. Wstrząsliwość jednak podyktowała lakoniczne wynurzenia przy tej okazji. Dopiero miesiące krwawej wojny uzupełniły obraz na swój sposób — dając mu należyty wyraz i tło.

Przed wojną na dziesiątki lat o niczem chyba nie napisano tyle kłamstw, co o Polsce. Żaden naród europejski nie był chyba mniej znanym, niż Polski. Należało nawet do mody nie wiedzieć o Polsce. We Francji wiedziano więcej o dzikich ludach, zamieszkujących archipelagi wysp oceanowych, aniżeli o narodzie Batorych, Sobieskich, Kościuszków. Daleko więcej pisano o szczepie indyjskim, z którego wyszedł był modny w świecie angielskim poeta, aniżeli o tych, którzy wydali Ciołków, Koperników, Sarbiewskich, Mickiewiczów, Krasińskich, Szopenów, Matejków. Interesowano się tem, co było daleko za oceanem, lub z namiętnością uczonej miną entuzjastycznie się płodami legjonu naukowych wierszokletów, tłumaczących dziwaczne pieśni bojowe szczepów afrykańskich, niż natomiast lub bardzo mało wiedziano o tem, co się dzieje o miedzę — w kraju, którego chociaż na mapie nie ma, przecież istnieje, z odmiennym swoim typem mieszkańca, z odmienną naturą i kulturą. Naród, który i historją swoją i liczbą i obszarem etnograficznym i dorobkiem umysłowym bezprzecznie jedno z pierwszych miejsc zawsze zajmował, w oczach możnej Europy był nieznanym i lekceważonym.

Znaczenie i rozgłos narodu zależy w dużej mierze od jego chwilowego stanowiska politycznego w świecie — jak to słusznie podkreślił jeden z wybitnych

naszych publicystów, — i „często nie stoi w żadnym stosunku do jego wartości istotnej, żywotności i twórczości”. Pokrajanie Polski poderwało wprawdzie jej znaczenie, a nawet w oczach i umysłach najbardziej zainteresowanych bodajże nawet poderwało je zupełnie i po wszystkie czasy, mimo to jednak nie dokonało wszystkiego. Zabić naród okazało się fizyczną niemożliwością tylko dlatego, że naród ten właśnie pragnął żyć i do życia tego miał prawo. Wola dyplomatów, umowy gabinetowe, naukowe teorie, odmawiające nam tego prawa, całe stosy statystyk budowanych mozolnie i z wypoconą fałszywie teorją, dysputy parlamentarne, tendencyjna literatura, oparte były na złudzie, której ulegali nie tylko odpowiedzialni ministrowie i dyplomaci, ale cała t. z. europejska publiczność, czytająca gazety. — Polska? Ach, to ta rosyjska Polska? — zapytywał raz naiwnie, w dobrej wierze pewien parlamentarzysta z południowej Walji. — Polacy to dziwny naród — nie są przywiązani do swego państwa (Rosji) — mawiał z niezadowoloną miną pewien polityk francuski. — Galicjanie są najbardziej przywiązanymi do tronu austriackimi, — uwaga jednego z członków poselstwa amerykańskiego w Wiedniu. — Mam nadzieję, że wszyscy Niemcy pochodzenia polskiego spełnią swój obowiązek, — padły pewnego dnia znamienne słowa...

Z wykreśleniem Polski z liczby narodów żyjących — na mapie, proces zamulania narodu niepamięcią, kwestionowania naszego istnienia, jako narodu, z każdym czasem przybierał potworniejsze kształty. Najdalszych granic ohydy dosięgnął w dobie przedwojennej.

Tymczasem — naród żył. Żył nie takim życiem, jak inne narody, cieszące się swoim bytem niezależnym. W twardej szkole doświadczeń hartował swoją moc i ducha. Zasilany naturalnym dopływem od podstaw krzepił się w sobie, tętniał. W ciągu całego XIX wieku, który jest wiekiem jej zależności politycznej od innych państw, Polska mimo wszystko stwarza wszystko, cokolwiek ją charakteryzuje, jako naród odrębny, nawskroś współczesny, kulturalny, myślący i stanowiący niewątpliwie cwa plastyczną bryłę, z której każdej chwili da się ulepić silny organizm państwowy.

Bez armat, karabinów maszynowych, bez gabinetów dyplomatycznych, naród udowadnia, że wiele zrobić można, w imię swoich interesów. Sam pracuje nad nauką, wytwarza wielką literaturę, wielkie malarstwo, własny styl w architekturze, nakreśla ogromne horyzonty zagadnień umysłowych, zajmuje się oświatą ludu, tworzy podstawy własnego handlu i przemysłu, gromadzi bogactwa narodowe, wykazuje zdumie-

wające zdolności organizacyjne wbrew nakazom i zakazom, przenikliwości i czujności policji, staje do walki ze wszystkimi przeciwnościami, dając świadectwo niezmożonej energii i tężyzny. Naród w okowach, a z błyskiem wolności na twarzy, dumny, mający za sobą wielką przeszłość i w wielką przyszłość swoją zapatrzony. Organizm, wiecznie tryskający źródłem żywotności, skory do ofiar i poświęceń, wydający niezmordowanie nowe zastępy holdowników wielkiej idei, pionierów, przodowników, nawet szaleńców, niosących krew i życie i mienie w ofierze przyszłości, na swój sposób rozumianej.

Kraj, który mimo i wbrew woli panoszących się pod jego dachem „jarmarkowiczów” w ciągu całego z górą wieku, zachował swój charakter, różniący go od innych krajów Europy.

Naród ten, który chyba najwięcej ujawniał w ciągu swego istnienia miłości ojczyzny, wierności dla niej, wiary i zapału, niemożności, tężyzny, staje dzisiaj wobec europejskiej dyplomacji i europejskiej publiczności, bynajmniej niezadziwiony wypadkami, tymczasem w roli wyczekującego świadka toczących się zapasów. Wojna niewątpliwie da mu także prawo głosu.

alfa.

## Teatr ZIMOWY

ul. Teatralna Nr. 2

pod kierunkiem

Jana Zawadzkiego.

## Wesele wśród lwów,

dramat z życia pogromczyń lwów w 4-ach częściach, oraz piękne obrazy z natury i komiczne.

Dzisiaj w sobotę oraz w niedzielę połowa dochodu, a w poniedziałek cały dochód jest przeznaczony na

**Polską Macierz Szkolną**  
koła Sosnowieckiego.

## O przyszłość Polski.

### Po wizycie kanclerza.

Wiedeń, 23 sierpnia.

W sprawie polskiej zaszła zmiana, nie tyle materialna, ile raczej formalna, ale jednak pożądana. Dotąd jak wiadomo, cenzura bezwzględnie kreśliła wszystko, co odnosiło się do przyszłości Polski, każdą nawet najbardziej mglistą prognozę, każde nawet ukryte życzenie. Od kilku dni nastąpiła zmiana, a to widocznie w związku z wizytą niemieckiego kanclerza w Wiedniu, „Vossische Ztg.” i inne dzienniki w Niemczech poszły, jak sądzimy, w domysłach za daleko, utrzymując, że w sprawie polskiej zapadła podczas zjazdu ministrów ostateczna decyzja.

Według dobrych informacji, których wyraźne ślady odnajdujemy także w tutejszej prasie wiedeńskiej, zgodę osiągnięto na razie, raczej tylko w kierunku negatywnym.

Zgodzono się na to, że: 1) Polska pod żadnym warunkiem nie może wrócić pod panowanie rosyjskie, 2) że kongresowe Królestwo Polskie zostać ma niepodzielne; 3) że nie ma ono być niczyją prowincją, czyli, że ma w tej czy owej formie uzyskać niepodległość.

Te wytyczne myśli znalazły też wyraz we wstępnym artykule „Neue Freie Presse”. Nie przesądzone jednak ani przyszłych granic Polski, ani jej prawno państwowego stosunku czy to do Niemiec, czy do Austro-Węgier, ani wreszcie granic niepodległości. W każdym razie zyskaliśmy bardzo wiele, bo otrzymaliśmy zaspokojenie co do niebezpieczeństwa nowego podziału, a zarazem możność swobodniejszego omawiania naszej przyszłości — oczywiście w granicach owego negatywnego programu. Można by powiedzieć, że na razie zyskaliśmy uznanie przez mocarstwa centralne ponownie i formalnie istnienia Królestwa Polskiego, utworzonego na podstawie uchwał kongresu z roku 1815.

W Wiedniu tłumaczą, że poza te ogólnikowe ramy dotąd z bardzo ważnych powodów wyjść nie można. Spra-

wa polska w szczególności rozstrzygnięta być może dopiero na tle przyszłych warunków pokojowych. Nikt nie może dziś jeszcze przewidzieć, jakie korzyści pokój jednemu i drugiemu mocarstwu przyniesie, a w związku z tem jakich w zamian wymagać będzie ofiar.

Po za temi informacjami zanotować mi jeszcze wypada wiarogodną pogłoskę o bliskim rozszerzeniu ram polskich legionów. Legiony zdobyły tu sobie powszechny podziw. Wystarczy, przypomnieć, że w ciągu jednego miesiąca komunikaty wojenne sprzymierzonych aż trzy razy podkreśliły zachowanie się legionów, wystarczy wskazać na rozkazy dzienne generała Linsingena i innych, oraz pochwały z ust naczelnych wodzów austro-węgierskich. Ale legiony w krwawych zapasach w Karpatach i na Wołyniu poniosły w ciągu dwóch lat znaczne straty; a możność uzupełnienia jest bardzo utrudniona, odkąd obowiązkową służbę wojenną rozszerzono na wiek od 18 do 50 lat. Obecnie zapewniają, że istnieje zamiar ułatwienia legionom werbunku, i to w dość szerokich granicach.

P.

## Francuskie obawy.

Gazeta „Rhein Westf. Ztg.” podaje pod powyższym nagłówkiem następującą wiadomość z Francji:

Gazety francuskie są nadzwyczaj rozgoryczone, ponieważ min. Briand surowo nakazał o sprawie polskiej niepisać nic, co Rosję mogłoby urazić. Wiadomość, że państwa centralne chcą marzenia Polaków urzeczywistnić, podzielała, jak sukno czerwone. Przypomina się przy tej sposobności odezwę wielkiego księcia Mikołaja z dnia 15 sierpnia 1914, który Polakom poczynił różne przyrzeczenia, lecz ich nie dotrzymał. Gazety francuskie nalegają na Brianda, aby wymógł na Rosji urzeczywistnienie przyrzeczeń w celu uprzedzenia państw centralnych. Nastroj bojaźliwy Francji odzwierciedla się w odgłosach gazet następujących:

Dziennik „Bonnet Rouge” (Czapka

Czerwona) pisze: „Często zwracaliśmy uwagę rządu francuskiego na to, że sprawa polskiej nie można rozwiązać za pomocą przyrzeczeń niejasnych. Sprawa polska dla czwóroporozumienia jest sprawą nie tylko rosyjską, lecz w znacznej mierze także sprawą francuską. Jeśli bowiem Polska ze strony Niemiec otrzyma własne ustawy i zarząd niezależny, wtedy w zamian za ten dar wystawi ochotników, którzy walczyć za utrzymanie uzyskanych swobód, wstąpiłoby do armii niemieckiej”.

Gustaw Herve uskarża się w dzienniku „Victoire” (Zwycięstwo): „Prusacy opanowawszy Królestwo, od roku umieli Polakom podchlebiać. W szkołach, gdzie dawniej w urzędowym języku rosyjskim wykładano, wyklada się teraz po polsku, dzięki uprzejmości niemieckich generałów. Naród Polski mógł rocznicę 3 Maja jaknajuroczyściej obchodzić. Setki tysięcy Polaków w uroczystym pochodzie szły przez Warszawę, śpiewając pieśni narodowe. Austriacy już dawno Polakom w Galicji przyznali wielkie swobody i zrozumieć można, jak wielki wpływ ta zrzeczna polityka na Polaków wywarła. Jakżeby naród polski, od 125 lat wzdychający do niepodległości, nie mógł przyjąć tego podarku od każdego, ktokolwiek go da, choćby to byli zniechęceni Prusacy”.

W dalszych wywodach swoich Herve ostrzega Polaków, aby niemieckiego podarku nie przyjmowali, gdyż to przyniosłoby im zgubę. Natomiast od Rosji powinni oczekiwać zbawienia. Rosjanie bowiem są już w drodze do Lwowa, a z Lwowa do Warszawy już nie jest tak bardzo daleko. Przez to zwycięstwo rosyjskie wybiję godzina dla Polski, a cesarz urzeczywistni słowa wielkiego księcia Mikołaja, wypowiedziane w dniu 15 sierpnia 1914 roku: „Polacy, wybiła godzina, w której marzenie waszych ojców i dziadów urzeczywistnić się może”.

Francuski dziennik „Humanité” (Ludzkość) wyraża nadzieję, że rząd rosyjski urzeczywistni polskie żądania, zawsze popierane przez ludy państw sprzymierzonych i przez wszystkie narody oświecone. „Miejmy nadzieję — pisze „Humanité” — że obwieszczenie autonomii Polski niebawem nastąpi sprawując radość prawdziwą nie tylko Polakom, lecz także tym wszystkim, którzy losem Polski się zajmują”.

Dziennik „Bataille” (Bitwa) mówi: „Czyż zwycięzcy sprzymierzeni będą mogli Polsce odmówić niepodległości? Czyż będzie rzeczą możliwą uwolnić Niemiec i austriackie części Polski, a rosyjską Polskę, którą daremnie zmościliśmy chciano, nadal trzymać w jarzmie? Bez wątpienia sprawa polska ze strony dyplomatów i polityków sprzymierzonych dozna jaknajlepszego rozwiązania, jeśli wydarzenia go nie uprzeczą”.

## Z widowni wydarzeń.

### Sytuacja ogólna.

Komunikaty urzędowe ze wschodniego terenu, doniadawna tak obszernie, od kilku dni zawierają tylko krótkie oświadczenie, że „nie wydarzyło się nic poważniejszego”. Świadczy to o przerwie, jaka zapanowała nareszcie na tej widowni wojennej.

Cisza jednak nie potrwa tu długo. Korespondenci pism londyńskich donoszą z Piotrogradu o nowych olbrzymich wydarzeniach, jakie mają się rozegrać na wschodzie, w najbliższym czasie. „Central News” zamieszcza szczegóły o dalszych transportach wojsk rosyjskich. Podane punkty koncentracji pozwalają wnosić, że ataki Rosjan pójdą w kierunku Kowla i Lwowa.

Ataki te — według korespondentów — mają rozpocząć nowy okres ogólnej ofensywy Brusilowa. O wyczerpaniu mas rosyjskich i materiału wojennego nie może być mowy. Ofensywa Brusilowa zajmie jeszcze całe tygodnie, albo i miesiące. Trzeba zwążyć, że Rosja usiłuje teraz osiągnąć na wschodzie rozstrzygnięcie, którego dotychczas zdobyć nie było można, a które jednak Brusilow spodziewa się wymusić systematycznym osłabianiem przeciwnika. W Piotrogradzie nastrój jest pełen nadziei.

Na zachodnim teatrze trwają w dalszym ciągu walki na północ i południe od rzeki Sommy oraz pod fortem Thiaumont. W ostatnich dniach siła ataków angielskich i francuskich stała się

nadzwyczaj gwałtowna. Prócz boju artyleryjskiego toczą się jeszcze walki w powietrzu. Walki te są b. korzystne dla Niemców, jak bowiem doniosły ostatnie komunikaty berlińskie, w ciągu paru dni udało się zestrzelić 8 latawców nieprzyjacielskich.

Od tygodnia daje się zauważyć pewna przerwa w ofensywie włoskiej. Atak generała Cadorna po zdobyciu Gorycji zatrzymał się wobec nadzwyczaj silnie ufortyfikowanych pozycji austro-węgierskich, które uniemożliwiają wszelką akcję zeczną nieprzyjaciela. Naczelne dowództwo włoskie ograniczyć się tymczasem musi do prowadzenia walki pozycyjnej, atakując bardzo gwałtownie skrzydła armii austriacko-węgierskiej, usadowionej na wschód od Gorycji.

Najbardziej ożywione operacje strategiczne rozwijają się obecnie na półwyspie Bałkańskim, zwłaszcza w Macedonii. Tu starły się już prowadzące ofensywę wojska niemiecko-bułgarskie z serbskimi, które wspierają Francuzi i Anglicy. Jak donosi bułgarski sztab generalny, udało się Bułgarom nad rzeką Strumą pobić zupełnie nieprzyjaciela, który ratował się ucieczką na prawy brzeg tej rzeki. Odparto również z powodzeniem gwałtowne ataki wroga na prawym brzegu Wardaru. Najkrwawszy bój toczy się na południe od jeziora Dojran, gdzie niektóre miejscowości przechodzą po kilka razy z ręki do ręki. Wynik ostateczny tych walk nie jest jeszcze znany, gdyż trwają one w dalszym ciągu.

Wkroczenie Bułgarów do greckiej Macedonii, wywarło w Atenach ogromne wrażenie. Po oświadczeniu jednak posłów niemieckiego i bułgarskiego, że wojska państw centralnych uszanują wszelkie prawa miejscowej ludności i że okupowana teraz część Macedonii zwrócona będzie po wojnie Grecji, grecki minister wojny wydał rozkaz do podwładnego wojska, ażeby się wycofało z zajętych obszarów dla uniknięcia zatargu z walczącymi przeciwnikami.

Wobec wysadzenia w Salonikach na ląd korpusu włoskiego, przeznaczanego do Epiru, król Konstanty zwołał radę ministerjalną dla omówienia drażliwej sytuacji, w jakiej się znalazł rząd grecki. Przywódca opozycji, b. minister Venizelos, pisze z tego powodu w swym organie „Kyrix”. „Gdyby Grecja postępowała według mojej polityki, nie miałaby dziś tych trudności i kroczyłaby z Anglikami i Francuzami do zwycięstwa”.

Pol.

### Komunikat niemiecki.

#### Rosyjski teren walk.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 25 sierpnia.

Front marszałka polnego Hindenburga. Kontratak podjęty w celu odebrania rowów, utraconych 21 sierpnia pod Żyżynem, miał powodzenie. Wczoraj i 21 sierpnia wzięto pod Graberką 561 jeńców.

Front generała piechoty arcyksięcia Karola:

Po stronie wojsk niemieckich nic nowego nie zaszło.

#### Zachodni teren walk:

Podobnie jak 18 sierpnia rozpoczęły się wczoraj równoczesne na całym froncie od Thiepval aż pod Somme angielsko-francuskie ataki, kilkakrotnie wznowiane z jak największą siłą. Odparto je krwawo pomiędzy Thiepval a lasem Fouraux, na północ od Owillers wycofano się z części pierwszych rowów, ogromnie rozoranych przez pociski. W odcinku lasu Longueval Delville miał nieprzyjaciół powodzenie. Wieś Maurepas jest w jego rękach. Pośród Maurepas i Somme napór francuski był daremny.

Także po prawej stronie Mozy ruszyli francuzi do ataku. Walka toczyła się tylko w odcinku Fleury. Nieprzyjaciela odparto.

Jeden z naszych Zeppelinów atakował w nocy na 24 sierpnia fortecę Londyn. Podczas walki w powietrzu stracono na północ od Somme 4 latawce nieprzyjacielskie, po jednym pod Pont Faverger, na południe od Varennes i pod Fleury (tutaj 23 sierpnia), przy pomocy dział obronnych stracono jeden latawiec na południe od Armentieres.

Jak już częściej w ostatnich czasach na miasta belgijskie tak i wczoraj

rzucano bomby na Mons. Pomniejszą znaczne szkody materialne wyrządzone na własności belgijskiej, raniono ciężko kilku obywateli.

### Bałkański teren walk.

Niemia żadnych doniosłych zmian.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

### Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą 25 sierpnia.

W nocy z dn. 24 na 25 sierpnia kilka statków napowietrznych marynarki, zaatakowało wschodnie brzoza angielskie i obrzuciło obficie bombami południowo-zachodnią część Londynu, baterje przy punktach oparcia dla marynarki w Harwich i Folkestone, oraz liczne okręty w warsztatach okrętowych w Dover. Spostrzeżono wszędzie bardzo dobre skutki. Ostrzeliwały statki bardzo silnie w drodze w tamtą stronę i z powrotem liczne siły bojowe strażnicze a przy atakowaniu baterje obronne, lecz bezskutecznie. Powróciły wszystkie.

Naczelne Dowództwo Floty.

### Rocznica skonu Piusa X.

LUGANO. W rocznicę skonu Papieża Piusa X (20 sierpnia) nie udzielał Ojciec św. żadnych audjencji ani publicznych ani prywatnych. Uroczyste nabożeństwo żałobne odprawiono podobnie jak ubiegłego roku, w kaplicy Sykstyńskiej. W godzinach bardzo wczesnych odprawiono Msze żałobne przy ołtarzu, obok grobu Piusa X. Publiczności nie dopuszczono do zwiedzenia grobu, gdyż napływ był zbyt wielki. Pozwolono tylko na składanie wieńców w kaplicy. Z okazji drugiej rocznicy skonu Piusa X zamieszcza „Tribuna” dłuższy artykuł, w którym wspomina o odręcznym liście papieskim, pisanym na kilka dni przed śmiercią do cesarza Franciszka Józefa. Po wysłaniu listu tego Papież już nic więcej nie mówił i nic więcej nie pisał. List ten będzie opublikowany po wojnie.

### Telegram cesarza.

BERLIN. (B.T.W.). Cesarz wysłał do Niemieckiego Towarzystwa żeglugi oceanowej w Bremie telegram następujący:

„Z serdeczną radością otrzymałem właśnie wiadomość Pańską o szczęśliwym powrocie handlowej łodzi podwodnej „Deutschland”. Dziękując najgoręcej towarzystwu, budowniczym łodzi i dzielnym marynarzom pod kapitanem König, zastrzegam sobie nadanie odznaczeń za wielką służbę, oddaną ojczyźnie przez wszystkich.

WILHELM I R.”

### Rumunia czeka.

BERLIN. Jak donosi tutejszy „Lokal Anzeiger” bułgarska ofensywa na froncie bałkańskim podziałała zupełnie odrzucając na rozgorączkowane umysły w Rumunii. Obecnie minęła już pierwsza chwila wielkich zapalów i Rumunia zajmuje znowu wyczekujące stanowisko, aby w odpowiedniejszej chwili przechylić się na stronę tego, który zagwarantuje jej jak największe korzyści.

## Z dnia na dzień.

### Z Sosnowca.

Dn. 26/VIII.

— Nabożeństwa. Porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafialnym jutro w niedzielę, będzie następujący: Msze św. o godz. 6 i 9 rano, Suma o 11-ej, Nieszpory o 3-ej popołudniu.

W innych parafjach miejscowych nabożeństwa o zwykłych godzinach.

— Na Macierz Szkolną. W dniu dzisiejszym, w sobotę oraz jutro w niedzielę, w nowo utworzonym Kino w Teatrze Zimowym odbędą się dwa przedstawienia, z których połowa dochołu pójdzie na rzecz Koła Macierzy Szkolnej w Sosnowcu. W poniedziałek dnia 28 b. m. cały dochód brutto z przedstawienia na rzecz Macierzy. Zarząd kinematografu ofiarował 1500 progra-

mów do rozprzedania. Program dobowy. Szczegóły w afiszach. Początek w dni powszednie o godz. 6-ej, w niedzielę o godz. 3-ej i 6-ej popołudniu.

— Stowarzyszenie lokatorów w Sosnowcu. Wśród grona lokatorów powstał projekt założenia Stowarzyszenia lokatorów. Opracowany statut będzie niebawem przedstawiony władzom do zatwierdzenia.

— Ze straży ogniowej ochotniczej. W tych dniach straż ogniowa ochotnicza otrzyma połączenie telefoniczne.

— P. Lubicz-Sarnowska, artystka teatru „Rozmaitości” w Warszawie przybędzie wkrótce z własną trupą, składającą się z 16 osób, na parę występów do Sosnowca.

— O brak kapitałów na zaciąganie pożyczek hipotecznych. Ponieważ wielu właścicieli nieruchomości w mieście, znajduje się wprost w położeniu bez wyjścia, nie mogąc wskutek braku gotówki zaciągać pożyczek na hypoteki, w łonie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości powstał projekt porozumiewania się z okolicznymi kasami w gminach, w których gotówka leży bezobrotu. Właściciele złożonych w takich kasach sum, zechcą niewątpliwie ulokowywać kapitały na hypotekach miejskich w Sosnowcu.

— Kary za pisanie próśb. Policja miejska pociągnęła do odpowiedzialności karnej osoby, trudniące się pisaniem próśb, bez specjalnego na to pozwolenia.

— Koafiskata starych marek pocztowych. W ubiegły czwartek policja kryminalna skonfiskowała całe zapasy starych marek, znajdujących się w sklepach a sprzedawanych zbieraczom, po wyższych cenach.

— O wodę w mieście. Umieszczenie przez policję miejską napisów na studniach „woda nie do picia” wywołało słuszne obawy wśród mieszkańców, co do wartości wody studziennej. Jest faktem bowiem, że tylko w kilku punktach miasta ludność może korzystać z dobrej wody. Obywatele miasta nie oczyszczając i nie reparable studzien, postawili lokatorów swoich wprost w trudnym położeniu, pozbawiając ich dobrej wody. Istniejące również w mieście studnie miejskie pozostawiają wiele do życzenia.

— Z ulicy. W ubiegłym tygodniu rozpoczęto roboty brukarskie w ulicy Konrada, obniżając chodniki, tak iż ścieki szpitalne nie będą już spływały na przyległe ogrody.

— W „Zaciszu” (teatr Letni, wejście od ulicy Sadowej) dziś i jutro „Pogromca Scherlocka Holmesa” — sztuka sensacyjna w 6 aktach Conan Doyle’a. W roli głównej Wł. Bernatowicz, artysta „Teatru Małego” w Warszawie. Początek przedstawienia dzisiaj o godzinie 7 i pół wieczorem. Jutro w niedzielę dwa przedstawienia: popołudniowe — początek o 4 i pół; wieczorne — początek o godz. 8-ej. Bilety od 25 kop. do 1 rubla, można wcześniej nabywać w kasie teatru „Zaciszu”, otwartej od godziny 10-ej rano. Szczegóły w ogłoszeniach, afiszach i programach.

— Transport wołów. W piątek firma B-ci Frankowskich dostarczyła 56 wołów, zakupionych w Sieradzkim. Bydło zostało podzielone wśród rzeźników Sosnowca i Będzina.

— „Satyr Zagłębiowski” aktualna jednodniówka humorystyczno-satyryczna pod redakcją p. Cz. Murczkiewicza (Milady) ukaże się w bieżącym tygodniu. Szczegóły w ogłoszeniu.

— Wyjaśnienie. Według zasięgniętych przez nas informacji, opisany w 181 numerze „Kurjera Zagłębia” brutalny postępek zarządcy majątku p. P., który bił kobiety, zbierające pozostałe na polu kłosa — nie dotyczy wcale Gzichowa, lecz innej miejscowości.

### Stow. Właścicieli domów i placów.

Stowarzyszenie liczy obecnie 320 członków. Wśród nowych zgłoszeń zanotować należy właścicieli większych przedsiębiorstw, fabryk itp.

Stowarzyszenie wystąpiło z projektem do magistratu ażeby w kwestjach dotyczących miasta, Stowarzyszenie mogło delegować ze swej strony wpływowych i cieszących się popularnością swoich członków jako delegatów, którzy przy znajomości stosunków, mogliby korzystnie oddziaływać na przebieg ta-

kich spraw oraz należyte ich ustawienie.

W Stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości powstał projekt konserwacji bruków ulicznych.

Konserwacja ma polegać na utrzymaniu stałego brukarza, któryby najmniejsze uszkodzenia natychmiastowo doprowadzał do należytego stanu, co zmniejszyłoby kosztą częstego przebrukowywania ulic.

Postanowiono wydrukować kilkaset egzemplarzy ustawy Stowarzyszenia dla rozesłania właścicielom nieruchomości celem zaznajomienia ich z dążnościami Stowarzyszenia.

Opracowany przez p. Wardziuchowzkiego memoriał do magistratu w sprawie skasowania ciężarów miejskich w naturze (podwoły i stróża) odczytany na posiedzeniu Zarządu, zaakceptowany jednogłośnie, zostanie w tych dniach złożony magistratowi.

Biuro Stowarzyszenia właścicieli domów i placów m. Sosnowca, czynne w dni powszednie od godziny 3 po południu do godziny 7 wieczorem w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Starososnowieckiej Nr. 10, prosi członków Stowarzyszenia, którzy dotąd z braku adresu, lub innych okoliczności, nie otrzymali legitymacji członkowskich, aby łaskawie zgłaszali się po odbiór wymienionych legitymacji i uregulowanie zaległych składek członkowskich.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Domów i Placów m. Sosnowca podaje do wiadomości swych członków, że w dniu 3 września r. b. w niedzielę o godzinie 3 po południu w lokalu Związku Robotników Chrześcijańskich przy ul. Kościelnej odbędzie się Ogólne nadzwyczajne zebranie członków.

**Z Będzina.**

+ W prywatnej 2 klasowej szkole ogólnej, Kazimierzy Szelirowskiej 30 i 31 sierpnia rano od 10 do 12 egzaminy wstępne. Lekcje 5 września.

+ Choroby i higiena. W szpitalu wenerycznym na Warpiu przy Pezennej na kuracji przebywa 13 kobiet chorych. Szpital ten jednocześnie załatwia dezynfekcję osób oraz odzieży nadsyłanej z miasta.

+ Za podatki — komorne. Właściciele domów, na których ciąży podatek, lokatorskiego nie otrzymują gdyż to składane jest w magistracie aż do czasu wyrównania długu.

**Z Zagórze.**

+ Na cel dobroczynny. W niedzielę 27 sierpnia r. b. w sali klubu przy kopalni „Mortimer” odbędzie się wieczór wokarno-dramatyczny na rzecz Komitetu Ratunkowego. Wieczór wypełnią: śpiewy narodowe, wykona chór żeński, solo fortepian wystąpi 9-cio letni amator. Część koncertową ułożył i starannie opracował p. Fr. Zychowicz, znany już publiczności ze swych zdolności z poprzedniego wystąpienia ze swym chórem męzkim. Na zakończenie miejscowe kółko amatorskie odegra arcy-wesołą jednoaktówkę ze śpiewami p. t. „Zrękwiny u Druzgały” J. S. Pobratymca. Nie wątpimy, iż cel tak sympatyczny, jak również program tak urozmaicony, zachęca publiczność do wypełnienia sali po brzegi. Bilety wcześniej nabywać można w kancelarii parafialnej.

Kupcy i przemysłowcy! Ogłaszacie się w „Kurjerze Zagłębia”, który jest najpoczytniejszym organem w Zagłębiu Dąbrowskim i okolicy.

**OFIARY.**

Ja niżej podpisany Jan Madajczyk, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy 3 Maja w osiedlu winy swojej w nieprawidłowym pobieraniu prądu z sieci przewodników Tow. Akc. Elektryczni Sosnowieckiej, składam niniejszem dobrowolną ofiarę w sumie 15 rb. na rzecz pogorzelców w Grodziecu.

Ja niżej podpisany Wojciech Piórnak, zamieszkały w Sosnowcu przy ulicy Wielkiej Nr. 12. w osiedlu winy swojej w nieprawidłowym pobieraniu prądu z sieci przewodników Tow. Akc. Elektryczni Sosnowieckiej, składam niniejszem dobrowolną ofiarę w sumie 10 rb. a mianowicie: 5 rb. na rzecz biednych w Sosnowcu i 5 rb. na pogorzelców w Grodziecu.

**Dr. Stefan Falkowski**  
zamieszkał przy ul. Małachowskiego (d. Fabrycznej) Nr. 11  
przyjmuje chorych od 9—10 rano i od 3—5 po południu. r136

**Kto ryzykuje, ten wygrywa.**

**WIELKA**  
**Hamburska Loteria Państwowa**  
Kolosalne szanse przedstawia Hamburgska Loteria Państwowa, ciągnięcie której wkrótce nastąpi.

**Miljon Marek**

jest ew. największą główną wygraną. Może być również jedna z następujących wygranych:

Mk. 900.000, 890.000, 880.000  
870.000, 860.000, 850.000 i t. d.

**SPECJALNIE**

Mk. 500.000, 300.000, 200.000,  
100.000 i t. d.

Loterja składa się z 7-u klas. Największe wygrane 1—7 klasy są

ew. M, 50,000, 60,000, 70,000, 80,000  
90,000, 100,000 i jeden milion mk.

Losy do I klasy wysyłam po cenie urzędowej

Marek 2,50 Marek 5,— Marek 10.

za 1/4 Losu za 1/2 Losu za 1/1 Los

Tabelki wygranych i pieniądze wygrane szybko wysyłam po każdym ciągnięciu, plany oficjalne bezpłatnie. Poleca się zamawianie kilku losów, gdyż wówczas szanse wygrania znacznie się powiększają. Klientom moim wypłaćm już 7-krotnie wielkie premia, ostatnio 2-krotnie w jednym roku.

Penieważ zamówienia zawsze bardzo licznie napływają i losy zapasowe szybko są rozchwytywane, polecam jak najszybsze zamawianie takowych.

**J. Dammann, Hamburg**  
**Königstrasse 25.**

Rok założenia 1851. Najstarsza i najwięcej znana Kolekta Główna.

Należności najlepiej przez pocztę. Porto tylko 20 fen. (listy kosztują 15 fen.) Subkolektory, którzy pragną za prowizję i na korzystnych warunkach przyjąć losy do 348 Państwowej loterii zechcą niezwłocznie zwrócić się do mnie. 1095

**8-klasowa Wyższa Szkoła Realna**  
z obowiązkową łaciną  
w Sosnowcu (Sielce) obok parku naprzeciwko kopalni br. Renarda  
EGZAMINY WSTĘPNE zaczynają się 1-go września o godz. 9-ej zrana, LEKCJE zaś 9-go września.  
Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły od 16-go sierpnia codziennie od godz. 4-ej do 7-ej po południu. 1044

**Murarzy 30 potrzeba**  
zaraz do wewnętrznego wykończenia domów.  
Zgłaszać się do domów rodzinnych kopalni Miłowickiej. 1099

ZAGÓRZE  
dnia 27 sierpnia 1916 roku.  
**Wieczór**  
wokarno-dramatyczny.  
Szczegóły w programach. Początek o godz. 6 i pół wiecz.  
Część I  
Pieśni Narodowe.  
Część II  
Solo fortepian.  
Część III  
jednoaktówka Zrękwiny u Druzgały.  
Część IV  
Z zapomnianych pieśni.

**W 8-o Klasowej Szkole Żeńskiej (z łaciną)**  
W DĄBROWIE, przy ul. 3-go Maja Nr. 10  
egzaminy wstępne oraz zapisy rozpoczną się 31 b. m. rok szkolny zaś 5 września.  
1121  
W roku bieżącym otwarty będzie oddział 2-gi  
— — — KURSÓW PEDAGOGICZNYCH. — — —

**OGŁOSZENIE.**  
**Rada Opiekuńcza VII-kl. Szkoły Handlowej w Będzinie**  
Podaje do wiadomości, że na zasadzie zezwolenia Władz, szkoła uzyskała prawo otwarcia VIII-jej klasy i prowadzoną będzie w roku szkolnym 1916/17 według następującego planu przejściowego.  
1) Klasy wstępna, I, II i III ściśle według planu Gimnazjów z obowiązkową łaciną w klasie III-jej.  
2) Od klasy IV do VIII włącznie według planu Wyższej Szkoły Realnej z łaciną nieobowiązkową od klasy V lub VI-jej.  
Świadectwo dojrzałości VIII-klasowej Szkoły Realnej otworzy wstęp do wszystkich Wyższych Zakładów Naukowych w kraju.  
Do klasy VIII-jej będą przyjmowani abiturjenci siedmio-klasowych Szkół Handlowych bez egzaminów, tak samo uczniowie promowani w innych szkołach do klasy VIII-jej, inni zaś kandydaci będą musieli podać się odpowiedniemu egzaminowi.  
Opłata za nauczanie pozostaje dotychczasowa, a mianowicie:  
w klasie wstępnej Rb. 80 rocznie  
w klasach I do IV włącznie „ 100 „  
w klasach V „ VIII „ 120 „  
Ze względu na ciężkie warunki ekonomiczne opłata może być uiszczana w ratach miesięcznych po Rb. 8—10 względnie 12 rubli miesięcznie w ciągu 10 miesięcy.  
**Rada Opiekuńcza.**  
Powołując się na powyższe ogłoszenie Rady Opiekuńczej zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne i poprawki uczniów rozpoczną się 4 września, lekcje zaś dnia 6 września r. b. (terminy ogłoszone poprzednio zostały zmienione).  
Kancelarja szkolna otwarta codziennie od godz. 9 rano do 1-jej po południu i udziela wszystkich informacji. 1122  
Dyrektor VIII kl. Męskiej Wyższej Szkoły Realnej w Będzinie  
**Edward Winkler.**

**GIMNAZJUM ŻEŃSKIE**  
z programem szkół męskich.  
Egzaminy do kl. wstępnej 1, 2, 3, 4 i 5 od dnia 29 do 31 sierpnia.  
Lekcje rozpoczynają się 4 września r. b.  
Zapisy przyjmuje i informacji udziela kancelarja codziennie od 10 do 12 i od 4 do 6 po poł.  
BĘDZIN, Sławkowska 35. Przełożona Jadwiga Krzymowska.

**Wykłady** na 1-letniej Wyższej Szkole Fachowej (typ akademii) dla handlowców przemysłowców i biurowców w Sosnowcu Starososnowiecka 46, rozpoczną się 4 września 1916 roku. Zapisy i programy nauk na miejscu. Liczba uczni ograniczona.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Domów i Placów m. Sosnowca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. Członków, że stosownie do decyzji Ogólnego Zebrania z d. 4 czerwca r. b. w dniu 3 września r. b. t. j. w niedzielę o g. 3 po południu w lokalu Związku Robotników Chrześcijańskich przy ulicy Kościelnej. Odbędzie się:  
**Ogólne Nadzwyczajne Zebranie Członków.**  
Porządek dzienny zebrania będzie:  
1) Odczytanie protokołu 1-go ogólnego zebrania.  
2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.  
3) Wnioski Zarządu. 1134  
4) Wnioski Członków, które Zarząd prosi składać najpóźniej do dn. 30 b.m. w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Starososnowieckiej Nr. 10.

**Na wieś**

dla towarzystwa mej córki i wspólnej nauki przyjmie panią z przywoitego domu. Nauczycielka rutynowana z muzyką i konwersacją francuską. Nauka kurs IV-V klasy. Opieka zapewniona. Warunki do omówienia. Adres: Zawiercie, księgarnia Hubickiej 1120-2-1

**Rutynowana**

nauczycielka, maturzystka Liceum Krakowskiego poszukuje dwóch początkujących dziewczynek do uzupełnienia kompletu. Również udziela korepetycji oraz przygotowuje panienki do klas wyższych. Wiadomość w Redakcji 1118-3-1

**Nauczycielka**

domowa potrzeba od 1 września do dwóch dziewczynek (IV i II klasa) i chłopczyka (do wstępnej). Pożądany kierunek przyrodniczy i konwersacja niemiecka. Oferty: Dr. Podczaski szpital T-wa Satura w Czeladzi, 1130-1-1

**W piątek,**

przechodząc niwecki przejazd na Medrzejowską, zgubiono złote binokle na czarnym sznurku. Uprasza się znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem do „Kurjera”. 1129-1-2

**Potrzebne zaraz:**

2 duże stoły biurowe, 1 duża szafa biurowa. Zgłoszenia: Stowarzyszenie Sportowe „Praes” w Czeladzi, 1122-2-1

**Przyjmuję**

panienki na stancję. Ulica Sławkowska Nr. 28 dom Sztajera w Będzinie vis-a-vis Szkoły Handlowej 1133-1-1

**Panienska**

z polskim i niemieckim poszukuje posady, Wiadomość „Kurjer” Będzin, 1137

**Fortepian**

meble okazjonalnie sprzedam. Starososnowiecka Nr. 68 1135 1-1

**Maturzystka lub nauczyciel**

z dobrą znajomością języka łacińskiego, potrzebny zaraz na wyjazd. Kondycja roczna, warunki dogodne. Wiadomość w Administracji „Kurjera” 1124-2-1

**Sprzedaję**

sieczkarki Sosnowiec Kubalka Aleja 1000 9-1

**Dziewczynki**

w wieku szkolnym, oraz dzieci słabego zdrowia (chłopcy do 12 lat) znajdują pomieszczenie i opiekę. Fortepian i konwersacja niemiecka na miejscu. Niewińska, Zakopane, ul. Jagiellońska, Willa Litwinka. 1056 6-1

**Lekarz dentysta**

Marja Morgulec powróciła, przyjmuje od godz. 10 rano do 1 popołudniu i od 3 do 6 popołudniu. Dąbrowa, ul. Króla Sobieskiego 6 (dawniej Szosowa). 1070-4-1

**Sekcja**

niesienia pomocy głodnym ul. 3 Maja No 4 potrzebuje większą ilość słoju i kaszy. Oferty składać Sekcji. 1098-3-1

**Potrzebny**

człowiek samotny do gospodarstwa. Folwark Konstantyów. Jaroszewicz 1109 2-1

**Kociol**

lokomobilowy, haspel parowy, wolant do sprzedania. Starososnowiecka 4. 1111 2-1

**Poszukuje**

czeladzi szewskich na damskie roboty. ulica Małachowskiego Durko 14. 1112-2-1

**Rejent**

Piotr Kuchta otworzył kancelarię w Zawierciu 1119-10-1

**Salata,**

kalarepa, marchew, kapusta, truskawki. Do zakonserwowania na zimę: szczaw, koper zielony, groch szparagowy. Rozsada truskawek pojedynczych, obrznych i dubeltowych dających owoc dwa razy do roku, owocujące drugi raz truskawki można oglądać w moim ogrodzie teraz. Truskawki sadzone w sierpniu i wrześniu rodzą w najbliższym roku obficie. Ogród handlowy J. Szlachetka Wiejska 10. 1114 3-1

**Freblanka**

młoda, z dobrymi świadectwami, kilkoletnią praktyką poszukuje posady stałej albo na godziny lub też kompletu. Wiadomość w redakcji. 1123-2 1

**Garnitur**

mebli pluszowych w dobrym stanie tanio do nabycia. Fabryczna 18 w oficynie I-sze piętro m. 24. 1125-3-1

**Czapki**

rogatywki, poznanianki, maciejówki, sportowe. Molicki Główna 10 1126 1-1

**Zlecenia na****WĘGIEL**

z dostawą do domów przyjmuje 1065

A. FRYDRYCH, WIEJSKA 10.

**Szkoła Przygotowawcza**

z oddziałem Fröblowskim

**ZOFJI LIPSKIEJ,**

Targowa 8.

Przyjmuje chłopców i dziewczynki,

Lekcje 2 września. 1108

**SŁOMY** żytniej

zdrowej

około 1,000 centnarów

jest do nabycia w Grodźcu. Wiadomość w Zarządzie Dóbr. 1107

Pod redakcją Cz. MURCZKIEWICZA (Młody), a przy współudziale poważniejszych piór miłośniczych i warszawskich, ukaże się niebawem nawiąsk aktualna, bogato ilustrowana, zawierająca dwanaście z górą stronik tekstu,

**JEDNODNIÓWKA**

**HUMORYSTYCZNO - SATYRYCZNA**

**„Satyr Zagłębiowski”**

Jednodniówka rozchodzi się w kilku tysiącach egzemplarzy po całym Zagłębiu i okolicach: Łodzi, Częstochowy, Piotrkowa etc. Cena egzemplarza w sprzedaży ulicznej wynosić będzie 10 kopiejek.

Wcześniej zamówienia dla księgarń, kanforów pism i t. p. oraz sprawy ogłoszeniowe skutecznia Administracja: Sosnowiec, Konstantynowska 8 m. 7. 1010

**W Pierwszej Szkole żeńskiej (z łaciną)**

W SOSNOWCU (ul. Małachowskiego, 7)

egzaminu wstępne rozpoczną się dnia 4 września o godz. 9 rano.

Początek lekcji dnia 7 września.

Zapisy nowowstępujących uczennic przyjmuje Kancelaria Szkoły od dnia 28 sierpnia w dni powszednie codziennie od godz. 10 do 12 rano. 1069

Do klas od I-iej do VI-iej włącznie ilość miejsc ograniczona.

**SZKOŁA RZEMIEŚLNICZA W OLKUSZU.**

Staraniem i kosztem Miasta Olkusza zostaje otwartą z dniem 15 września 1916

**Szkoła Rzemieślnicza**

pod kierunkiem dyrektora inż. STANISŁAWA BACA.

Nauka w Szkole Rzemieślniczej rozpada się na dział ślusarski i stolarsko-rzeźbiarski.

Czas nauzenia trwa lat cztery na obydwóch oddziałach.

Rok trzeci i czwarty nauki zostaną uruchomione o ile zgłosi się odpowiednia ilość uczniów.

Wpis półroczny wynosi 15 rb.

Oplata za egzamin wstępny do pierwszej klasy wynosi 5 rb., która w razie pomyślnego wyniku zostanie zaliczoną do wpisu.

Zgłoszenia do egzaminu wstępnego i zapisy do klas wyższych należy nadsyłać na ręce dyrektora Szkoły Rzemieślniczej do dnia 10 września 1916, który też udziela wszelkich informacji w budynku szkolnym.

KAROL RADŁOWSKI  
Burmistrz m. Olkusza.

1078

**W Zakładzie Naukowym Żeńskim**

DEBŁIŃSKA Nr. 1

zapis uczniac rozpocznie się 24 sierpnia (od godz. 11

— 1 i od 5—7 w kancelarii szkoły). Egzaminu wstępne 1 września. Lekcje 5 września.

1083

**Progimnazjum Wieczorowe**

w SOSNOWCU Józefa Pietrzyka w SOSNOWCU

Kobiety i mężczyźni, młodzi i starsi, którzy ukończyli szkołę miejską, a cały dzień są w pracy, mogą się zapisać do Progimnazjum. Nauka trwa dwa lata. Oplata 6 rubli miesięcznie. Uczestnicy otrzymują świadectwa z ukończenia 4 klas gimnazjum.

Lekcje rozpoczną się 31 sierpnia.

Zapisy codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem przy ulicy Dęblińskiej Nr. 1 (Iwangrodzkiej) w Szkole Handl. Żeńskiej, piętro II. 1093

**KALENDARZE**

Miarki na rok 1917 wyjdą w połowie września i zawierają bardzo wiele zajmujących opowieści, pięknie wykonane obrazy, kolorowe, bardzo interesujące statystyki państw wojujących, Królestwa Polskiego i dawniejszych polskich, obszerny kalendarz historyczny, zajmujący ujęty pogląd wypadków wojennych z szczególnym uwzględnieniem spraw polskich, zbiór przepisów prawnych, spis jarmarków z wszystkich trzech zaborów itd itd

Dla Panów Księgarzy, agentów i kelporów ustanowiliśmy ceny bardzo korzystne. Kto chce dobry interes zrobić i kalendarze wcześniej odebrać, musi zamówienie już teraz oddać w urzędzie handlowym: „Amtliche Handelsstelle” lub też wprost do nas nadesłać, a przekona się, że zakupił —

Adres wydawnictwa: K. Miarka Spółka, Mikołów — Nikolai, Oberschlesien.

**BARDZO TANIO!****KINO-TEATR****„Zacisze”**

W wielkiej sali latniej w ogrodzie

wjeście od ul. Dęblińskiej lub Sadowej. 929

Tylko 2 dni w sobotę 26 i niedzielę 27 sierpnia 1916 roku.

Zespół art. dram. pod kier. Wł. Bernatowicza, Art. „Teatru Małego” w Warszawie odegra:

**Pogromca Scherlocka Holmesa**

Statuka detektywna Conan Doylea w 6-u aktach.

Początek w sobotę o godz. 7 i pół wieczorem, w niedzielę I-sze o 4 i pół II o 8-jej. Ceny miejsc od 1 rubla do 25 kop.

Bilety wcześniej nabywać można w księgarni „Wiedza”, w dzień przedstawienia w kasie teatru od godz. 10 rano.

**Kino-Sfinks**

W Sosnowcu

Tylko wtorek 22, sobota 26, niedziela 27 i poniedziałek 28 sierpnia 1916 roku.

**długo oczekiwany obraz nareszcie nadszedł. Sensacyjne dzieło kinematogr.****2-ga SERJA Pies z Baskerville**

romans kryminalny w trzech częściach, w głównej roli Scherlock Holmes.

Jednocześnie demonstrowana będzie Pies z Baskerville w 3-ich częściach, dla nieznanających jej jeszcze oraz przypomnienie

Do obrazów przygrywa nowozaangażowany DUET MUZYCZNY.

**Teatr ODEON w Dąbrowie**

Napisy polskie i niemieckie. Od soboty dnia 26 do poniedziałku 28 r. b. włącznie. Największe arcydzieło wojenne!

**Kadet bohater czyli Serce, blizny, dla ojczyzny**

dramat wojenny w 4-ch wielkich częściach osnuty na tle bohaterskich walk armii austriacko-węgierskiej na froncie włoskim. — Początek w sobotę o g. 6 i pół wiecz., w niedzielę o g. 2 pp.